

# Spotkania z muzyką organową dobiegły końca

Napisano dnia: 2018-10-21 22:13:24



**BYSTRZYCA KŁODZKA. Podróż przez epoki zafundowali melomanom muzycy ze Szwajcarii, którzy w miniony piątek koncertowali w kościele pw. św. Michała Archaniola. Verena Steffen i Olivier Eisenmann, występujący w duecie fletowo-organowym, zaprezentowali kompozycje najwybitniejszych twórców europejskich.**

A zaczęli od bardzo eleganckiej niegdyś muzyki dworskiej, która pojawiła się na przełomie baroku i klasycyzmu. Jednym z jej propagatorów był Georg Philipp Telemann - kompozytor ponad tysiąca suit. Szwajcarski duet sięgnął po jego trzyczęściową sonatę F-dur TWV41F2, zaadaptowaną do wykonania na instrumentach przez Verenę i Oliviera obsługiwanych. Przez dłuższą chwilę w sakralnym obiekcie rozlegał się utwór o sporej kontrastowości, jeśli chodzi o jego zawartość. Aby go zrozumieć, trzeba było przenieść się w czasie - o jakieś 300 lat - i przynajmniej wyobrazić sobie dworskie przyjęcie, podczas którego jedni goście słuchają, a inni ruszają do tańca w takt podawanej im muzyki.



I tym razem w kościele nie zabrakło obecności najczęściej w nim powtarzającego się od czterech lat kompozytora, którym jest Jan Sebastian Bach. W ramach Bystrzyckiej Złotej Jesieni z Muzyką Organową po jego twórczość sięgało wielu wykonawców tego wydarzenia. I nic dziwnego, skoro pozostaje on prekursorem muzyki polifonicznej, czyli takiej, w której równocześnie prowadzi się utwór na kilka tonów. Jak zauważył prowadzący ten czwarty wieczór Tadeusz Piotrowski, dyrektor Szkoły Muzycznej II stopnia, w kompozycjach Bacha jest bardzo dużo symboliki religijnej, co również zachęca instrumentalistów występujących w kościołach do sięgania po jego twórczość. W świątyni bystrzyckiej tym razem rozległa się Fuga sopra II Magnificat BWV 733.

Instrumentaliści ze Szwajcarii podali melomanom jedną z serenad Wolfganga Amadeusza Mozarta, składającą się aż z pięciu części. Było też kilka kolejnych "klasyków", jak określa się dzieła z odległych lat. A ostatnim akordem tego czwartego z rzędu koncertu była Fantazja śląska, czyli Te Deum polskiego kompozytora Mariana Sawy.



Oficjalnego zakończenia IV Bystrzyckiej Złotej Jesieni z Muzyką Organową dokonała burmistrz Renata Surma, pod której patronatem koncerty się odbywały. Włodarz miasta i gminy już zaprosiła na przyszłoroczne spotkania z muzyką organową - też na przełomie września i października. Były też podziękowania dla instytucji, podmiotów gospodarczych, stowarzyszeń i osób fizycznych za to, że dzięki ich wsparciu impreza mogła się odbyć. Przypomnijmy, że jej organizatorami byli: Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Bystrzycy Kłodzkiej i bystrzycka Szkoła Muzyczna II stopnia przy współpracy z miejscową parafią, natomiast głównymi sponsorami: gmina Bystrzyca Kłodzka, powiat kłodzki i wspomniane stowarzyszenie.

**(bwb)**